

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Memel, d. 5 Paźd. po południu o god. 3. — Od wczorajszego wieczora godz. 6, wielki zajął się tu pożar w składzie lnu położonym na balastowym placu. Większa część przedmieścia Vitte, mnóstwo składów drzewa, spichlerze z lnem i zbożem, sąd powiatowy, bank, dom celny, waga, magazyn soli, trzy kościoły, teatr, jednym słowem połowa Memla, obrońcą została w perzynę, a jeszcze pożar się szerzy. Nieszczęście jest bez granic, miliony poszły z dymem. Statki się jeszcze nie palą i znajdują się w dosyć bezpiecznym miejscu. Dwa tylko w Dange zanurzono w wodzie.

Paryż, 5 Paźd. — Poseł francuzki w Wiedniu bar. Bourquenej przesłał depeszę do rządu, który ją na giełdzie kazał przybić. Depesza ta zbija pogłoskę o wzięciu Sewastopola i domyśla się, że powstała dla tego, iż z nadto eksploatowano wiadomość o zwycięstwie nad Almą.

Lord Stratford donosi z Konstantynopola pod d. 30 p. m. że w d. 28 p. m. sprzymierzone wojska obrały Bałakławę za miejsce działań przeciw Sewastopolowi. „Agamemnon” i inne okręty znajdują się w porcie Bałakławy, gdzie też przewieziono działa oblężnicze na ląd. Ks. Menszykow stoi w polu i czeka na posiłki.

Berlin, d. 6. Października. — Ministerstwo sprawiedliwości. Obronca prawa i notaryusz Douglas w Sremie przeniesionym został do sądu powiatowego w Krotoszynie.

Berlin, d. 6. Października. — N. Pan na mocy rozkazu gabinetowego z dn. 2. Października r. b. rozporządził, aby sejm prowincjalny W. Ks. Poznańskiego rozpoczął się w Poznaniu d. 22. Października r. b. Naczelnym prezes p. Puttkamer zamianowanym został kr. komissarzem, a szambelan baron Hiller von Gärtringen marszałkiem tego sejmu.

Poludniowy teatr wojny.

Times zamieszcza liczne korespondencje z Krymu, które dają dokładny obraz pierwszych dni pobytu wojsk sprzymierzonych na Krymie. Z nich zamieszczyamy co następuje:

Dnia 14. Września. Dzisiejszy poranek zapowiedział jak najpiękniejszą pogodę. Niestety inaczej się stało. Upał południowy ochłodził przyjemnie wiatr łagodny z morza, ale wkrótce niebo zachmurzyło się i deszcz rzęsiście zaczął padać. Potężna armada w nocy w największym porządku zbliżyła się ku brzegom i okryła horyzont drugim niebem gwiazd, światła z okrętów polyskały nad zwierciadłem morza. Tak linia jej równoległe do brzegów stanęła o godzinie 7. na wyznaczonych sobie miejscach. Krótko przed 8. kazał francuzki admirał wystrzelić z armaty i tem dał znak do lądowania wojskom francuzkim. W 22 minut, stanęło 6000 ludzi na lądzie. To się nazywa dziełem zapracować, nie należy atoli zapomnieć, że oni mieli swe wojsko na okrętach liniowych, które równocześnie statkami przewieziono na brzegi. Nasze zaś wojsko w liczbie 27,000 było rozłożone na mnóstwie okrętów przewozowych. Bezwątpienia nie masz drugiego przykładu w dziejach, aby wojsko z podobną wygodą, co mówię, że zbytkiem było przewiezione przez morze. Skoro Francuzi zbrali pułk nad brzegiem, wysłali niebawem kompanię na rekonesans, naprzód szła piechota na zagankę (tyralierkę), skoro kolumna ruszyła, przodek rozwijał się we front nakształt wachlarza olbrzymiego. Nie mogliśmy się napatrzeć temu żywemu rozwijaniu się zastępów na polach nieprzyjacielskich. W godzinę po danym znaku do lądowania, już mieli 9000 wojska swego na lądzie, a czaty ich wysunione wyglądały jak czarne punkta na ścierzach 3-4 mil angielskich odległych od brzegu morskiego.

Nieprzyjaciela ani śladu, ale zanim pierwsza łódź francuzka przybiła do lądu, widziałem przez perspektywę rosyjskiego oficera na koniu, za którym trzech kozaków postępowało. Przejeżdżał szybko wzdłuż brzegu i zapisywał z wielką spokojnością, co widział. Za nim ruszali kozacy na liszajowatych koniach, oficer dzielnie się zachował, bo kiedy Francuzi już stali na lądzie, pozostał on przez godzinę na strzał sztucera i pisał i rysował dalej. Tymczasem zbliżyła się nasza łódź ku brzegom i wysadzały naszych ludzi. Rosyjanin nie zaniechał rysowania. W tem kozak wskazał piłą ku drodze skalistej. Pojrzelismy ku tej stronie i nie kto inny nam się pokazał, jak sir George Brown, który sam na sam z jeneralnym kwatremistrzem Airey tą drogą się puścił. Kozacy bystro patrzyli na te kapelusze jeneralskie. Sir G. Brown nie wiedział, że się znajduje w tak niebezpiecznym sąsiedztwie. Oficer zsiadł z konia i ostrożnie się ukrył po za skałę, jenerałowie także zniknęli nam z oczu, zakryci skałami, w tem nagle usłyszeliśmy wystrzały z karabinów i ujrzeliśmy uciekających kozaków niedaleko naszych tyralierów drogą ku Sewastopolowi. Do-

wiedzieliśmy się później, że sir George Brown o mało co nie dostał się do niewoli. Kozacy skończyli ku niemu, on począł uciekać ze swoim towarzyszem, szczęściem, że miał z sobą kilku strzelców i ci dali ognia do kozaków i zmusili ich do ucieczki. Przytem jeden z naszych został ranny. Była to pierwsza krew w tej kampanii.

O godz. 1. zaczął deszcz rzęsiście padać i balwany uderzały silnie o brzegi. Zamieszanie powstało ogólne. Czego szukano, to trudno było znaleźć, chociaż wprzód wyznaczono każdej dywizji stanowisko nad brzegiem dragami opatrzonymi we flagi. Lądowanie wciąż się odbywało aż do zachodu słońca. Część 3. i 4. dywizji była przymuszona przepędzić noc nad samym brzegiem. W ogóle pułki przez przejazd ten wiele skorzystały, bo zmiana powietrza wpłynęła bardzo pomyślnie na ich zdrowie.

Co się tyczy wieśniaków, ci się nam okazują przychylnymi. Z początku bardzo się zatrzygli, ale za nim się dzień skończył, zaczęli się do nas zbliżać i sprowadzali nam bydło, owce i jarzyny na sprzedaż. Ich taradaja, a lepij arabasy nabyliśmy dobrze placąc, widzieliśmy, że niezmiernie się z tego cieszyli i przyrzekali więcej nam ich dostarczyć. Mężczyźni widocznie są pochodzenia tatarskiego, kobiet dotąd jeszcze nie widzieliśmy, czworograniaste postacie, z nosami spłaszczonymi i małymi oczami. Noszą turbany barankowe i spencery kozuchowe wełną na wierzch. Mówią źle po turecku i opowiadają wszystko bez ogródki o Rosyanach, którzy ich całkiem rozbroili. Deputacja od nich wysłana do lorda Raglana, zażądała flint i prochu. Nigdy nie zapomnę twarzy jednego z tych Tatarów, który z ukrytej kieszeni dobył szczyptę prochu i nas zapytał, czy proch nasz tak samo wygląda. Ludzie ci opowiadają, że w Sewastopolu umarło 20,000 żołnierzy i majtków na cholere i że majtków wykomenderowano na waly. Załogę Sewastopola podano na 40 tysięcy, a wojsko które stoi między naszym stanowiskiem a Sewastopolem na 15,000. Wszystko to nas bardzo zajmuje i nadaje nam otuchę.

Dzień 15. Września. Rzadko kiedy 27,000 Anglików tak nędznie przepędziło noc, jak mym dzisiejszą. Od północy aż do rana wiatr i nieustająca ulewa i to pod gołem niebem, bez schrony, bez namiotów. Wystawicie sobie tyłu starych jenerałów i lordów i młodych paniczów leżących na deszczu i nad brzegiem pod przykryciem przemokłym, którym zamiast poduszki służyło błoto słone, bez ognia, bez groku, bez nadziei ciepłego śniadania i zmiany odzieży. W około 20,000 jak pies przemokłych żołnierzy, którym się ani śniło na okrętach, co ich tu spotka — oj bieda bieda nam doskwierała wielka! Sir G. Brown spał pod wywrotem, książę Cambridge podobny miał salon sypialny. I dziś dnie wiatr jeszcze silny z zachodu, tymczasem zaczęto przewozić z okrętów na ląd konie. Nie jeden piękny zwierz poszedł na dno. W ogóle niemamy więcej z sobą koni, jak 1000, licząc już w to konie naszych komenderujących oficerów i adjutantów. Nasi sprzymierzeńcy Francuzi i Turcy byli mędrsi, oni już wczora sobie konie posprowadzali na ląd. Na naszych biwak ten noen wywarł szkodliwy skutek. Wielu zachorowało, wydarzyło się też kilka przypadków cholerycznych i jeden oficer z 23 pułku umarł po kilku godzinach. Czuć się daje niedostatek lekarzy.

Dnia 16. Września. Lord Cardigan odbył dziś rekonesans na 25 mil angielskich i niewidział ani jednego kozaka. Mamy niedostatek wody. Konie przez 30 godzin nie piły wody. Zwywności jest dostatek. Wczora zabrano 60 kibitek z mąką, przeznaczonych do Sewastopola. Srowadzają nam różne zapasy i konie i sprzedają je jak na targu, a mężczyźni chcą nam służyć. Lud wiejski ma do nas zaufanie. Zyczę sobie, aby Francuzi nasi sprzymierzeńcy, okazali się tego godnymi. Niestety! nie zawsze też na to zasługują. Wieś, przy której stała nasza lekka dywizja, została wczora przez maroderów francuzkich złupiona. I dziś wieczorem widzieliśmy, jak oddział spachów pędził 100 owiec, zabrawszy je przemocą. Takie rabusiostwa muszą prędzej czy później zle skutki poślagnąć za sobą i spędzą mieszkańców z naszych targów. U naszych i w tureckim obozie nie dzieją się podobne szkaradzeństwa. Płacimy tu za 25 jaj złoty polski, za tłustą kurę tyleż, za jędyka trzy złote, za owcę dwa złote. O to są ceny we wsiach pobliskich i włościanie chętnie po tej cenie sprzedają swoje płody. Dziś wiele okrętów odesłano po rezerwy piechoty i kawalerii do Konstantynopola i Warny. Nasza armia bodaj za dwa dni wyruszy naprzód, chociaż czuje niedostatek wody. Wina jest poddostatkiem. Wczoraj w nocy zaalarmowano nas, powiadano że wielu maroderów francuzkich zostało schwytyanych przez kozaków; francuzcy oficerowie mają obawę, że się to nie sprawdzi. Stan zdrowia na flocie dosyć pomyślny, chociaż cholera nie ustala jeszcze na niektórych okrętach. Wszędzie panuje dobry duch, wielka ochota do walki i pewność zwycięstwa. Największe zaś uniesienie okazują majtkowie na flocie dla Sir E. Lyonsa. Jemu to zawdzięczamy całe

rozporządzenie i kierowanie wyprawą i szczęśliwe wylądowanie. O admirałe Dundasie nie mówią. Teraz się pokazuje, kiedy on rzeczywiście obejmie dowództwo. Treń obłąknie znajdując się jeszcze na okrętach i dopiero je wysadzą na ląd przy ujęciu Belbeku, o milę niemiecką od Sewastopola.

— Austriacka korespondencja donosi o bitwie nad Almą, co następuje: dnia 19. Września wieczorem sprzymierzone wojska ruszyły ku oszańcowanemu stanowisku Rosyan nad rzeką Almą. Dnia 20. panowała wielka mgła. Rosyianie rozwinęli po za rzeką siłę 50,000 z 75 armatami. Walka trwała przez 5 godzin, Rosyianie cofnęli się ze swych stanowisk, zasłaniając się kawaleryą. Dnia 21. wydał St. Arnaud rozkaz do dalszej walki. Straty Rosyan nie podano, ale wojska sprzymierzone utraciły 3000 ludzi, w samych poległych 800 Francuzów i 900 Anglików. Równie wiele oficerów poległo. Dwóch generałów francuzkich rannych powieziono do Konstantynopola. Niedostatek kawaleryi postanowili zakryć ściąganiem jej z Warny.

— Presse wiedeńska donosi o téjże bitwie co następuje: półtóry mili od Sewastopola oszańcowano się 45,000 Rosyan nad rzeką Almą na wzgórzach. Po walce pięciogodzinnej, która się zakończyła odwrotem Rosyan, wzięto szanec szturmem. Z obu stron wielkie straty poniesiono. Rosyianie utracili w poległych i rannych 12,000, a sprzymierzone wojska 3000. Jenerał francuzki Thomas otrzymał strzał w biodro, jenerał Canrobert w łopatkę. Rosyjskie parowce miały wypłynąć z Sewastopola. Wojskom rosyjskim idą posiłki z Burgas i W arny.

— Z Odessy donoszą pod dniem 29. Września, że walka bez przerwy toczyła się w Krymie od 25. do 27. Września, aż do odjścia kuryera. Wojska sprzymierzone stały tylko o 10 wiorst od Sewastopola nad rzeczką Belbek i nad martwemi wodami. Angielski parostatek «Lewant» powiózł d. 28. Września 340 Rosyan ciężko rannych z Eupatoryi do Odessy.

Wiedeń, 5. Października. — Wszystkie dzienniki wiedeńskie ogłaszają wiadomość o wzięciu Sewastopola przez wojska sprzymierzone, za płoną. Presse wiedeńska mówi: wiadomości które w ciągu dnia wczorajszego tu nadeszły, pokazują coraz jaśniej, że Sewastopol do dnia 26. Września się nie poddał. Równie list datowany z przystani Eupatoryi d. 24. Września, nie wspomina o poddaniu się Sewastopola, tylko powiada o bitwach które w dn. 22. i 23. Września z rzeką Kaczą zaszły, że 23. z. m. wojska sprzymierzone dotarły aż do wzgórz pod Sewastopolem, że nawet Rosyianie pożywiają Sewastopol za stracony, niemając dosyć sił do oparcia. Admirał Hamelin z flotą swoją wynoszącą 30 okrętów stał w obec Sewastopola. Miał przy sobie 40 szalup z kongresownikami raketami i słyszał wielki huk armat pod Sewastopolem na dn. 23. Września. Sądzą, że w kilku dniach powstaną w massie Tatarzy, ponieważ tatarscy mirzowie (przełożeni gmin) codziennie przybywają na okręt «Jena» na znak poddaństwa.

Donoszą z Odessy pod dn. 28. Września, że w dn. 23. Września ruszyła większa część wojska rozłożonego pod Perekopem na odsiecz Sewastopola. Z Odessy zaś mają wojska przybyć do Perekopu, a jenerał Osten Sacken ma stanąć osobiście na czele wojska zdążającego na odsiecz Sewastopolowi. W Odessie podzielano przekonanie w dn. 28. Września, że Sewastopol się nie poddał i że się trzymać będzie aż do nadejścia świeżych posiłków. Co dzień przybywa coraz więcej okrętów mocarstw sprzymierzonych na przystań odeską i co chwila oczekują kroków nieprzyjacielskich przeciw Odessie.

Wiedeńska gazeta donosi z Odessy pod dn. Września: Wczora nadeszły tu wiadomości z Krymu. Dnia 20. Września przyszło między korpusem wojsk sprzymierzonych a Rosyanami do bitwy, ostatni cofnęli się po zwyciężonej bitwie za Kaczę. Mówią, że z obu stron wiele zginęło. Rosyjski jenerał Kwieciński został śmiertelnie ranny, jenerał książę Gorczaków lekko ranny. Adjutant księcia Menszykowa utracił rękę. Dnia 21. nie było bitwy. Zażądano ztąd posiłków, w skutek tego odeszły ztąd dwa pulki ułanów już dawniej na to przeznaczone, równie z innych stron spieszą wojska na odsiecz Sewastopolowi. Z Odessy do Sewastopola liczą 71½ mil niemieckich (500 wiorst). Tymczasem broni ks. Menszyków wózów prowadzących do Sewastopola i czeka na posiłki. Pozycja jego nad Almą nie była dość silną, bo ostrzeliwały ją działa z floty. Natomiast za rzeką Kaczą daleko jest silniejszą z powodu wozów, które ją zasłaniają. Pozycja ta może być tylko szturmem wzięta, nieda się bowiem oskrzydlić. Trzecia linia obronna jest za rzeką Belbeck pełna jarów przepaściwych. Po odniesionych na tych liniach zwycięstwach może armia sprzymierzona dopiero stanąć przed Sewastopolem. Zatoka sewastopolska jest otoczona górami piętrzącemi się, z których najniższe tylko opatrzone bateriami. Gdzie nowe założono szanec od strony lądu, nie jest wiadomo. Obsadzenie jednego z tych wzgórz okalających Sewastopol stanowić będzie o losie Sewastopola.

— Według najnowszych depezy wybrały wojska sprzymierzone w d. 28. Września Bałakławę za podstawę działań i obsadziły to miasto w dniu rzeczonym. Sprawdza się przeto domysł Rosyan, że nieprzyjaciel uderzy od południa czyli od Bałakławy na Sewastopol. Z tego powodu też wszystkie swe roboty ku téj stronie obrócili. Pokazuje się z tego, że brzeg płaski pod Oldfort wybrano z powodu łatwiejszego wylądowania, poczem wojska obszły zatokę sewastopolską w kierunku wschodnim, mając zamiar uderzyć na miasto, które od téj strony nie jest mocno ufortyfikowane. Jest to atoli tylko domysłem, dotąd przynajmniej nie jest rzeczą wiadomą, czy w Bałakławie wylądowały rezerwy i działa oblężnicze, czyli też wszystkie wojska sprzymierzone obrócili się z północy do tego miasta.

Królestwo polskie.

Warszawa, d. 5 Paźd. — Rada administracyjna królestwa, postanowiła: Następne osoby zbiegłe z kraju w r. 1848, a mianowicie: Ludomir Fernezi syn adwokata z m. Lublina; Józef Kwiatkowski, i Franciszek Malinowski urodzeni w gub. Warszawskiej, którzy mieli udział w powstaniu Węgierskiem, jako też: Józef Wysocki mieszkaniec m. Hrubieszowa, i Franciszek Janowski z m. Łasku w gubernii Warszawskiej, którzy się znajdują na liście towarzystwa demokratycznego polskiego w Paryżu, uznani są za wygnańców i ulegają karze konfiskaty majątku, bąc już zasekwestrowanego, bąc następnie jeszcze wykryć się mogącego, a to wedle prawideł postanowieniem z d. 2/14 Kwietnia 1835 r. wskazanych.

Warszawa na początku Października. — Gwardye ruszają przyspieszonymi pochodami do Warszawy i już pierwsza dywizya piechoty i dwie

brygady artyleryi przekroczyły polską granicę. Natomiast wojska w Królestwie będące, idą trzema drogami ku Austrii. Jedna kolumna rusza na kolei żelaznej z Warszawy ku Maczkom, druga drogą zwirową do Miechowa i trzecia wzdłuż Wisły.

Z Podola i Bessarabii wysłano silne wojska do Krymu przed kilku tygodniami. Warszawa z wielką pracą fortyfikują. Obecnie 100 kamienic niedaleko cydadelli rozebrano. Podobnie pod Rachowem nad Wisłą sypią silne szanec, które mają Rosyanom zabezpieczyć przeprawę przez Wisłę. Pracuje nad nimi 10,000 żołnierza.

Gaz. Krzyżowa donosi w uzupełnieniu wiadomości podanych o ruchach wojsk rosyjskich: Wszystkie pułki stojące w obozie w Warszawie oprócz bat. saperów grenadyerów zatrudnionego jeszcze przy tamecznej cydadeli ruszyły w dniu 19. Września. Prawie wszystkie te wojska idą w pochód po lewym brzegu Wisły, gdy tymczasem jazda i artylerya stojące dotychczas na pograniczu Austrii przeznaczone są na Wołyn. Ważniejszą jest wszakże wiadomość, iż dyrekcyja kolei żelaznej otrzymała nakaz przygotowania pewnej liczby liczby wagonów pod transport wojska ku Krakowowi, tudzież aby wykazała jak wielką ilość koni i dział zdoła na téj kolei codziennie przewieść. Gubernatorowie nakazali na bardzo bliski termin dostawić na nowo wielką ilość mąki i kaszy dla wojska.

— Gaz. Krzyżowa w dalszym ciągu doniesień swoich o ruchach wojsk w królestwie polskiem, pisze w liście z Warszawy z dn. 24. b. m.: Od parę dni kolej żelazna zajęta jest przesyłką pułków grenadyerskich, które dotąd tu stały i w pobliżu Krakowa, ale niektóre z tych pułków rozłożone będą na bliższych miejscach Warszawy, i tak dziś odeszło 13 rot piechoty w 20 wagonach do Łowicza. W wyższych stopniach wojskowych ważne mają nastąpić zmiany, jeszcze dotąd nieogłoszone, ale niemniej pewne. I tak dotychczasowy dowódca korpusu grenadyerów jen. adjutant Murawiew, powołany został do Petersburga i przeznaczony podobno na dowodzącego w Finlandyi, dotychczasowy dowódca tego kraju jen. Rokosowski, niewiadomo jaką otrzyma posadę. Na miejsce Murawiewa idzie dowódca niegdyś korpusu grenadyerów jen. porucznik Moller. Komenda artyleryi 2 korpusu piechoty dowodzona przez jen. Kastarskiego dostanie się jen. Drake, a jen. od saperów Jermolów, będzie komendantem cydadeli warszawskiej.

Rossya.

Petersburg, 14/26 Września. — Rozkazem najwyższym na dn. 12 Lutego r. b. wydanym, postanowiono: Wzbronić do 1. Wrześ. 1854 r. wywozu za granicę wszelkiego rodzaju zboża z portów: Odesskiego, oraz wszystkich Czarnomorskich i Azowskich. Obecnie NCesarz na d. 14 Sierp. r. b. Najwyżej rozkazał raczył: Zakaz wywozu za granicę wszelkiego rodzaju zboża z portów Odesskiego, oraz wszystkich Czarnomorskich i Azowskich, utrzymać i nadal, do wydania nowego rozkazu.

Wiadomości z morza Czarnego.

Jen. adj. ks. Menszyków, dowodzący wojskami w Krymie rozlokowanemi doniósł naj. cesarzowi, iż d. 1/13 Września pojawiła się naprzeciw Eupatoryi liczna flota anglo francuzka, i że zaraz potem wylądowała na brzeg, pomiędzy Eupatoryą a wioską Kaptugajem, znaczna liczba piechoty nieprzyjacielskiej z częścią jazdy.

Po zbliżeniu się nieprzyjaciela, wszyscy mieszkańcy opuścili tak miasto jak i wieś okoliczne.

Ks. Menszykow, nie widząc możności atakowania wojsk, które wylądowały na brzeg płaski, ostrzeliwany z floty, skoncentrował większą część swoich sił w pozycji dogodnej, na której czynił przygotowania do spotkania przeciwnika. W końcu ks. Menszykow dodaje, iż wojska zostające pod jego dowództwem, będąc ożywione gorliwością i przychylnością dla tronu i ojczyzny, wyglądają z niecierpliwością chwili w której spotkają się z nieprzyjacielem (Inwalid Ruski.)

Wiadomości z morza Białego.

Parowa fregata angielska «Miranda», zbliżywszy się 9/21 Sierpnia rano do m. Kola, zajmowała się dwa dni wymiarami w zatoce Kolskiej, a 10 t. m. wieczorem wysłała do brzegu szalupę pod flagą parlamentarską, z żądaniem bezwarunkowego poddania się miastu «warowni», i «załogi», zagrażając miastu w razie przeciwnym zniszczeniem. W Kole nie było żadnych warowni, a cała załoga składała się z 50 ludzi komendy inwalidów. Przesłany tam z czasem poleceniem od wojennego gubernatora archangelskiego, jego adjutant, lejtant floty Brunner, zebrawszy komendę inwalidów i kilku strzelców z pomiędzy mieszkańców, odpowiedział ustnie na żądanie nieprzyjaciela stanowczą odmową, i przygotował się odeprzeć wszelkie pokuszenie Anglików wyjścia na brzeg.

11 t. m., o świcie, nieprzyjaciel zaczął obsypywać miasto bombami i kulami rozpalonemi. Dolna część miasta wkrótce zapaliła się; a ponieważ składała się wyłącznie z domów drewnianych, ciasno i nieregularnie rozłożonych, a przytem z brukiem drewnianym, przeto nie było żadnej możności powstrzymania szczenia się płomieni. W krótkim czasie zgorzało: 92 domów, dwa kościoły, magazyn solny, wódeczarnia i zbożowy; ale górna część miasta, w której znajdują się władze rządowe, słobotka Werchowska, zostały nieuszkodzone, mimo długotrwałe bombardowanie, które ustało dopiero o 10 wieczorem. Dnia następnego, o 11 rano, fregata angielska oddaliła się na morze.

Przy tym nowym napadzie nieprzyjaciela, z naszej strony nie było ani jednego poległego, ani ranionego. Wszelka własność skarbowa i summy zostały wcześniej wywiezione z miasta; własność prywatna także powiększej części ocalona. (Inwalid Ruski.)

Francya.

Paryż, 3. Października. — Monitor ogłasza następującą notę (już podaną między dawniejszemi telegraficznymi wiadomościami): pan Hübnier otrzymał polecenie od hr. Buol, aby złożył ministrowi spraw zagranicznych najszersze powinszowanie gabinetu wiedeńskiego z powodu świetnych powodzeń naszych wojsk w Krymie.

— Pan Magne wrócił z podróży i objął swoje ministerstwo. Równie i arcybiskup paryski powrócił z swęj podróży odbytej na południe.

— Mnóstwo wysokich dygnitarzy udalo się wczora do St. Cloud celem złożenia powinszowań cesarzowi z powodu odniesionego zwycięstwa na wschodzie.

— Według kuriera du Pas de Calais wyznaczył cesarz z swej kasy 50,000 fr. na urządzenie służby omnibusowej pomiędzy czterema obozami, której używanie bezpłatne ma być dozwolone wszystkim wojskowym z obozów.

— Zbiór praw zamieszcza dekret z 21. Września, który wyznacza ministerstwu wojny 25,589,250 fr. na opędzenie wydatków w roku 1854, powstałych z powiększenia armii lądowej.

— Z powodu wiadomości o wzięciu Sewastopola, iluminowano miasto Calais, nazajutrz po kościołach odśpiewano Te Deum, wieczorem wyprawiono fajerwerki, koncerta i oświecono rzeźbiście miasto a szczególnie ratusz.

— Z Cherbourga donoszą, że z wojsk wysłanych na Baltyk dwa bataliony tam pozostaną, reszta zaś odejdzie na załogi swoje dawniejsze.

— Głoszą, że generał Thomas, szef sztabu jenerałnego księcia Napoleona zginął i że generał Canrobert został kulą ranny. Jenerał Thomas był jeszcze młodym i odznaczył się w Algierii.

(Kor. Cz.) Paryż, 23 Wrześ. — Wyprawa do Krymu zrobiła Francją piękną i wielką. Duch stronnicy ucichł, a odezwał się patriotyzm z całą dumą narodową, przypominając czasy Napoleona I. Cesarz mówił onegdaj przy obiedzie, że Rosya ma tyle agentów na wschodzie, iż sekret miejsca wyładowania mógł być tylko wiadomym marszałkowi St. Arnaud i lordowi Raglan, i że admirałowie odebrali rozkaz płynienia na obrane miejsce dopiero, kiedy cała armada odbiła od brzegów. Po szczęśliwie dokonaniem wyładowania, można już uważać, że Rosya straciła Krym i Sewastopol i że Niemcy odebrali przedostatnie *compelle intrare*. W Paryżu Krym jest uważany za ziarno, za pomocą którego może być przeksztalconą karta Europy. Krym może się dostać Turcyi w zamian Moldo-Wołoszczyzny może pociągnąć za sobą dalszą kombinacyą, i świat północny może wrócić do swej historycznej posady. Dzienniki angielskie mówią o zajęciu Besarabii, Chersonu, Taurydy, usamowolnieniu Gruzji, Czerkiessy i daniu kulaka, jak się wyraża Sun, wschodniemu Fryderykowi Wilhelmowi, oszołomionemu i zawsze wahającemu się szlachy perskiemu. L'Independance i Jour. de Francfort, zbiły do reszty twierdzenia pisarzy rosyjskich którzy głosili, że Austria pozostała neutralną i że jej wkroczenie do Wołoszczyzny nastąpiło w skutek zgodnego zniesienia się z Rosyą. Austria nie jest już neutralną chociaż się nie bije, i nie odwołując ambasadora działa ona w gruncie przeciw Rosyi. Na tym fakcie polega cała i jedyna dzisiejsza prawda, dość szczególna. Times wyraża znowu nieukontentowanie na widok tak połowicznego działania. Zdanie Timesa jest oddawna wyrazem opinii całej Anglii. Francya nie mówi, ale myśli toż samo. Miejmy nadzieję, że wzięcie Krymu wyświeci dalsze postępowanie Austrii, i da niemylną wytyczną dla opinii tych, którzy szukając prawdy, przypuszczają możebność, lecz nie poddają się żadnemu złudzeniu. Sfera rządowa francuzka jest ciągle dobrze usposobioną dla Austrii. Dała ona jej wszelkie gwarancje w Hiszpanii, Szwajcaryi, Wołoszech i Moldo-Wołoszczyźnie. Francya nie powiększa nawet dezertierami rosyjskimi legionu algijskiego, zostawionego w Gallipoli. List z Bukarestu z d. 30 Sierpnia nie mówi o wydaleniu z Wołoszczyzny jednego z wychodźców, który się znajduje jako basza w kwaterze Omera baszy.

Globe dał zaprzeczenie twierdzeniu dziennika Standard, jakoby lord Aberdeen miał paraliżować działanie sir Karola Napier na morzu Bałtykiem. Gabinet angielski ma trzymać jednomyślnie z Napoleonem III., duszą koalicji zachodniej. Przegląd legitymistowski la Mode, ogłaszając nieprzyjemny artykuł przeciw lordowi Palmerstonowi, został zawieszony na dwa miesiące. Jest to druga nauka dana organowi legitymistów, marzących o aliansie z Rosyą. Jeżeli można wierzyć ostatnim listom stambulskim, jen. Guyon miał się utrzymać przy szefostwie sztabu armii azyatyckiej, pomimo że sami Anglicy przyznali się do jego niezdolności i wysmiali jego ekspedycje nocne z latarnią w rękę. (Patrz korespondencje Morning Chronicle z Kars.)

Powszechnie mówiono w Paryżu o trzech jeńcach przywiezionych do Havru jako o więźniach politycznych. Są to żołnierze którzy zbiegli wprost z Bomarsundu i którzy oddali jenerałowi Baraguay d'Hilliers niemałe usługi. Municypalność miasta Havru otacza ich całą pieczołowitością i sympatją. Rosyjscy jeńcy powiezieni na wyspę Aix, spoczywają w wygodnych koszarach i w dostatku. Major francuzki który nimi dowodzi, niepozwala im tylko zbyt pijać wódki. Oficerowie rosyjscy będą internowani wewnątrz Francyi, podobno w Rochefort. Jen. Bodisko znajduje się w Evreux. Ma on zwać winę na skład wojska, nad którym powierzono mu komendę.

Anglia.

Londyn, d. 2. Października. — Pod napisem: Ogłoszenie zwycięstwa, donosi Times: krótko przed godziną 10 w sobotę wieczorem ułali się lord mayor i różne władze city na giełdę królewską, aby ogłosić zwycięstwo. Jego dostojność wszedł na stopnie gmachu, trembacz zatrąbił i zaraz zebrał się tłum ludu. Jego dostojność następnie tak przemówił do zgromadzonych:

Moi panowie i obywatele! Mam zaszczyt i dumne zadowolenie, donieść wam, że sprzymierzone siły świetne odniosły zwycięstwo. Zanim dalej mówić będę, należy się wezwać was, abyście wykrzyknęli potrzykroć niech żyje królowa. (Obecni wykrzyknęli niech żyje królowa! niech żyje cesarz Napoleon!). Moi panowie! otrzymałem depeszę od księcia Newcastle, w której mnie zawiadomił, że wojsko sprzymierzone w Krymie odniosło znakomite zwycięstwo. Czuję, że ogłaszając to, wywielęję się z najprzyjemniejszego obowiązku. Przed kilku miesiącami ogłosiłem wypowiedzenie wojny przeciw Rosyi, obecnie mam przyjemność donieść, że sprzymierzone siły wojenne stanowczo odniosły zwycięstwo nad barbarzyńskimi zastępami nieprzyjaciela, z którym zostajemy w wojnie. Widzę się obowiązany dodać, że wedle mojego przekonania interesa ludzkości i szczęście całego rodzaju ludzkiego najgłębiej obchodzi to zwycięstwo. (Oznaki uniesienia).

Lord major potem oddał się i główną treść telegraficznej depeszy przybito na ścianach giełdy. Działo się to onegdaj, w sobotę. Dzień wczorajszy był przeznaczony przez rząd na podziękowanie Bogu po kościołach za obfite tegoroczne żniwo. Tegoż dnia nadeszła wiadomość o poddaniu się Sewastopola wprawdzie nie w formie urzędowej, ale bardzo prawdopodobna. Times mówi o bitwie nad Almą, co następuje: siła wojenna i duma Rosyi otrzymały cios daleko cięższy, aniżeli w skutek utraty pola, na którym operowały się zwycięzcy Napoleona. O Sewastopolu zaś mówi Times: według doniesień została

forteca ta wzięta połączonymi siłami morskimi i lądowymi, według innych miała się ta forteca poddać bez oporu... Jeżeli się ta wiadomość o poddaniu się Sewastopola potwierdzi, natenczas dziesięć dni wystarczyło na ukończenie kampanii w Krymie, a wojsko uwolni się na tak długo od trudów i niebezpieczeństw, aż działania znów w innej stronie się rozpoczną. Spodziewamy się, że w przyszłym prowadzeniu wojny, jeżeli duma Rosyi nieukorzy się przed nauką, którą jej dano tą zasłużoną chłostą, natenczas sprzymierzone rządy niedadzą się odstraszyć chwiejnymi sprawozdaniami lub nieuzasadnionymi przedstawieniami od środków, które godne będą ich potęgi. Mamy do czynienia z nieprzyjacielem, przeciw któremu najsmielsze postępowanie jest najlepszym lekarstwem.

Rząd najął parowiec «Clyde», który przewiezie resztę pułku 46 z Woolwich na wschód. Również zakupił parowy szrubowiec «Prince», mający objemu 2700 beczek, którym przewiozą znaczną masę amunicji i wojsko do Krymu.

Londyn, d. 3. Października. — Times mówi o poddaniu się Sewastopola co następuje: wiadomość o poddaniu się Sewastopola, floty i załogi na dniu 25. Września niepotwierdziła się urzędownie, a więc rzeczą jest prawdopodobną, że Sewastopol się jeszcze niepoddadł do tej chwili. Gdyby było prawdą, że parowiec jedeu przywiózł tę wiadomość do Konstantynopola, natenczas wysłanoby niebawem drogą lądową tę wiadomość z Konstantynopola do Belgradu i mielibyśmy ją już w Anglii. Wiemy że Banshee i Karadok, dwa najszybsze parowce znajdują się przy połączonej flocie nad brzegami Krymu, gdyby więc wzięcie Sewastopola nastąpiło, byłby jeden z tych okętów natychmiast wysłany do Marsylii, dokąd byłby przybył w pięciu a najdalej w sześciu dniach, z kąd w jednej chwili odebranoby wiadomość w Paryżu i Londynie. Z drugiej strony wiadomości, które był łaskaw nam udzielił turecki poseł, brzmią bardzo stanowczo. Mają za sobą wielkie do prawdy podobieństwo i zgadzają się zupełnie z podaniami nadesłanymi z Paryża i Wiednia co do liczby zabranego i poległego wojska, tudzież co do armat. Chociaż więc nieposiadamy urzędowych wiadomości o upadku Sewastopola w d. 25. Września, nie możemy przecie wątpić, że wiadomość ta wkrótce się potwierdzi i że Sewastopol w tej chwili nie tworzy już przedmurza potęgi rosyjskiej. Rzeczą jest do prawdy podobną, że wojska sprzymierzone stanęły w dniu 25. pod murami Sewastopola i mogły napędzić takiego przestrachu obłożonym przez swą szybkość i powodzenia, że łatwo przypuścić, iż przyszło do kapitulacyi.

— Minister wojny ogłosił, że wszystkie nazwiska żołnierzy i podoficerów tudzież oficerów poległych w bitwach będą zamieszczone w London Gazette. Wiadomość o poległych w pierwszej bitwie nie może nadejść przed 6. Październikiem.

— Daily News donosi z Paryża pod d. 2. Września: jenerał inżynierii francuzkiej Niel, który przy oblężeniu Bomarsundu się odznaczył, oświadczył cesarzowi Napoleonowi, że uważa uderzenie na Konstad w tym jeszcze roku za łatwe do wykonania. Sprawozdanie jego przesłano admiralicyi angielskiej.

Hiszpania.

Prywatna depesza nadeszła do Paryża z Madrytu d. 29. Września donosi: Madrycka gazeta donosi o rozbiciu band karlistoskich, które się pokazały w Katalonii. Królowa wróciła do Madrytu. Powyższe bandy karlistoskie miały napasć pod powództwem braci Tristany na kompanię wojska rządowego i ją pobić.

— L'Independance Belge donosi z Madrytu pod d. 27. Września, program jenerała Prima jest wyłączeniowy; żąda on wyboru progresistów, ponieważ oni sami jak utrzymuje, mają utworzyć szczęście kraju i nadać konstytucyą opartą na publicznej wolności. Poczytywałyby zlanie się umiarkowanego i progressystoskiego stronnictwa w izbie deputowanych za wielkie nieszczęście. Z resztą mało się różni jego program, który wielkie czyni wrażenie w Madrycie od programu młodzieży progresystoskiej. Żąda on reformy podatków, zniesienia podatku od soli i tabaki, równowagi w dochodach i rozchodach państwa, ścisłego dozoru nad urzędnikami wszystkich kas i finansów, surowego prawa co do odpowiedzialności ministrów, usunięcia nadużyć kurji rzymskiej i duchowieństwa, oddalenia ostatniego od spraw publicznych, wolności prasy.

— Madrycki Clamor Publico z 28. Września zamieszcza listę kandydatów potwierdzoną przez prasę madrycką, jako jedynie godnych popierania. Lista ta jest następująca: San Miguel kapitan armii i jenerał inspektor gwardyi narodowej; Olea pierwszy konstytucyjny alkada Madrytu; Dulce, jenerał armii ocalający; markiz de Perales, dziedzic i były deputowany Madrytu; markiz de Fuentes de Duera, wiceprezes madryckiej junty ocalenia; Rua Figueroa dyrektor dziennika Nacion; Serrano były deputowany konstytucyjnej opozycji; Castellar, Calvo Assensi, reprezentant lekarzy stolicy; Cisneros, literat i dyrektor dziennika Union Liberal; Sadino dyrektor Europy.

— Dnia 28. Września upowszechniła się pogłoska w Madrycie, że Don Carlos umarł na cholerę, a według innych na epilepsję.

Madryt, 30. Września. — Madrycka gazeta z dnia dzisiejszego zawiera kilka rozporządzeń dotyczących wielkiej wystawy paryskiej.

Ostatni buletyn zdrowia donosi, że cholera wciąż się zmniejsza.

L'Independance Belge donosi z Madrytu d. 28. Września, że królowa Izabella niezadowolona z ministerstwa, które ją zmusiło wydać lub wygnać wielu urzędników ze służby bardzo jej miłych, a przyjął osoby obecne i zniechęcone przez nią, oświadczyła jemu wolę swoją stateczną, że opuści wraz z córką swoją Hiszpanię. Z początku chciała tylko na rzecz córki swej abdykować. Ministerstwo stara się odwieść królową od jej zamiaru, ale królowa stoi przy swoim. Gdy jej przed kilku dniami radził minister wojny, aby odwiedziła lazarety zapelnione cholerycznymi, dla odzyskania utraconej popularności, odpowiedziała jemu zimno: dawniej byłabym odwiedziła te miejsce, w których cierpi mój lud; dawniej byłam królową. Dziś nią więcej nie jestem, tych jest dziś właśnie obowiązkiem odwiedzać lazarety, którzy za mnie rządzą. Korespondent tego dziennika sądzi, że królowa wykona swój zamiar i odejdzie z Hiszpanii.

Austria.

Wiedeń, 5. Października. — Wiener Ztg donosi, że około kolei żelaznej galicyjskiej do Lwowa pracuje od Krakowa do Bochni 6000 żołnierza

z brygady jen. majora Mandla. Podzielona jest ta brygada na 6 batalionów robotniczych i z wielką usilnością pracuje nad sypaniem ziemi pod koleją.

— Austria podobno doniosła mocarstwom zachodnim, że ma zamiar siły wojskowe podnieść na najwyższą stopę. Gaz. wrocław. czyni zapytanie, czyli też mocarstwa zachodnie poczytają te uzbrojenia za li przeciw Rosji wymierzone i odpowiada, że wątpi o tem, a najpewniej udawać będą, że temu wierzą.

Gazeta Krzyżowa zamieszcza ośnowę nowej depeszy ministra hr. Buol Schauenstein z d. 12. Września r. b. do hr. Esterhazego posła cesarskiego w Petersburgu. Depesza ta jest odpowiedzią na ostatnią odpowiedź rosyjską i brzmi jak następuje:

Ocenienie oświadczeń które miałeś pan polecenie w piśmie naszym z d. 10. Sierpnia uczynić dworowi rosyjskiemu, przedstawione jest w depeszy do księcia Górczakowa pod d. 26. Sierpnia, której mi poseł ten łaskawie udzielił i której odpis mam zaszczyt przyłączyć dla wiadomości Pana. Gabinet petersburski odrzuca podstawy preliminarne, które zdawały nam następczą dogodny punkt wyjścia do położenia końca tak nieszczęśliwej wojny. Nie biorąc ich pod ścisłą rozważę, gabinet ten oznajmia, iż przyjęcie onych nie zgadza się z honorem i interesami Rosji. Tak zupełne i stanowcze odrzucenie uwalnia gabinet wiedeński od konieczności wchodzenia w rozbiór i wykład powodów przeznaczonych na usprawiedliwienie tego smutnego postanowienia. Dość dla niego odsunąć podejrzenie, jakoby Austria chciała przystąpić do przedsięwzięcia wyraźnie zmierzającego do moralnego i materialnego poniżenia Rosji, i gabinet JCK. Ap. Mości musi obstawać przy swoim przekonaniu, że zasady zalecane gabinetowi petersburskiemu do przyjęcia są jedynymi, jakie w obecnych okolicznościach mogłyby nas doprowadzić do trwałego i niewzruszonego pokoju, który okazuje się być niezbędną dla Europy potrzebą.

Cesarz, wspaniały nasz monarcha ubolewając szczerze, iż przedstawienia jego znalazły tak przeciwne życzeniom jego przyjęcie, zachowuje swoje starania i czynność swoją do chwili, w której z większym skutkiem będzie je mógł podnieść w interesie takiego rozwiązania, jakie potrzebom Europy i jego państwa odpowiada. JCMość wreszcie zadowolenie tylko swoje mógł wyrazić, iż opuszczenie księstw naddunajskich sprawdziło się, i jesteś Pan wyraźnie upoważniony zapewnienie to udzielić JCM. cesarzowi Mikołajowi. Zajęcie tych księstw jak ci to panie hr. wiadomo, było zawsze powodem ubolewania z naszej strony jako jedna z pierwszych przyczyn wojny, a zarazem ciężkie naruszenie wyższych interesów, do opieki których cesarz jest powołany. Gdy zajęcia temu, które niemogło trwać dłużej bez sprowadzenia nadmiaru uciążliwych zakłóceń, położono koniec, i zarazem oświadczeniem zostało, że wojska rosyjskie po rozstawieniu swoim za Prutem zachowywać się będą obronnie; usunięty został fakt, który jak chętnie przyznajemy, tak długo dopóki istniał, dostatecznym był, aby wszelkiemu powszechnemu porozumieniu się nieprzebytą stawić zapórę. Zecheez pan łaskawie udzielić tej depeszy p. hr. Nesselrodemu. Proszę przyjąć itd. Wiedeń, dnia 12 Września 1854 roku.

Galicja.

Kraków, 1 Paźdz. — Jen. Józef Chłopicki, d. 30 Września o godzinie w pół do 8. z rana, po długiej i dolegliwej chorobie, opatrzony SS Sakramentami, rozstał się z tym światem. (Czas.)

Turcja.

Deut. Allg. Ztg. mówi między innymi, iż pośród wielu pogłosek obiegających w Stambule, jedna jest najciekawszą, zwłaszcza, że znajduje wiarę w kołach dyplomatycznych, iż między Rzymem i portą układy są prowadzone o przywrócenie zakonu ś. Jana (rycerzy Maltańskich). Siedziba w. mistrza ma być Jeruzolima, a miasto to ma w skutku tego otrzymać administrację zupełnie niezawisłą tak jak Mekka z uznaniem tylko zwierzchnictwa sultana

*) Jestto odpowiedź rosyjska odrzucająca cztery wiadome punkta. (P. R. C.)

Doniesienie o śmierci.

Wczoraj wieczorem rozstał się z tym światem po krótkiej chorobie drogi mój małżonek Julius Zingler. Wszystkich jego licznych przyjaciół, znajomych i krewnych o skromne współzucie i na pogrzeb, który się jutro o godzinie 3ciej z południa odbędzie, uprzejmie upraszam

Poznań, dnia 7. Października 1854.

Maryja Zingler, przy starym Rynku Nr. 58.

Cotyłko opuścił prasę:

KALENDARZ POLSKI I GOSPODARSKI

dla

Wielkiego Xięstwa Poznańskiego
na rok Pański 1855.

(Z ryciną.)

Tuzin 2 Tal. 25 Sgr., pojedynczo 10 Sgr.

Poznań, dnia 7. Października 1854.

W. Decker i Spółka.

Przegląd Poznański

poszyt I. i II. półroczna drugiego 1854. został dnia 6. Października r. b. przez policję zabrany i Sąd rozstrzygnie co do treści artykułów. Zaś

Kronika religijna

Przeglądu Poznańskiego

poszyt I. i II. nie została zabrana i zapisywać ją można na wszystkich Król. urzędach pocztowych, w księgarniach i w drugarni Pawickiego & Gube w Poznaniu.

Prenumerata roczna wynosi 1 Tal. 15 Sgr. (na 8 poszytów) na bieżące zaś półroczę (4 poszyta) 22 Sgr. 6 Fen.

Mapa **Krymu** wydania wrocławskiego po 7 Sgr. 6 Fen. oraz mapa **Krymu** wydania glogowskiego po 10 Sgr. i plany portów rosyjskich morza Czarnego także po 10 Sgr., są do nabycia w Księgarni N. Kamińskiego i Spółki.

OBWIESZCZENIE.

Oplata serwisu za wojsko, które w miesiącu Wrześniu r. b. w mieście tutejszym na kwaterych pomieszczone było, nastąpi dnia 9. i 10. t. m. Poznań, dnia 7. Października 1854.

Magistrat.

AUKCYA.

W poniedziałek dnia 9. Października r. b. przed południem od godziny 9. sprzedawać będę w lokalu aukcyjnym pod Nr. 18. Szerokiej ulicy, przez publiczną licytację najwięcej dającym za gotówkę:

rozmaite mahoniowe i inne meble

jako to: kanapy, stoły, krzesła, łóżka Water-Closet i t. p.,

dwa fortepiana,
tudzież **partye starych odleżalych cygarów**

i kilka set butelek win

(czerwonych, reńskich i węgierskich).

Lipschitz, Król. Komissarz aukcyjny.

Aukcyja koni.

W poniedziałek dnia 16. Października r. b. przed

niejako w formie lennictwa. Francya, Anglia i Austria mają ten plan popierać, a Sardynia, Hiszpania, Belgia i Prusy zgodziły się na niego.

— Według doniesień z Serajewa 16go b. m. mówią tam, iż na wiosnę wszystkie wojska w Bośni stojące pociągną ku wschodowi i przeznaczone będą do armii czynnej, a natomiast wojska austriackie zajmą ten kraj, tudzież Hercegowinę. Dziś stoi tam 15,000 wojska, pobór niezadługo ma się rozpocząć, by przez zimę rekruta wyćwiczyć. Nie ulega już teraz wątpliwości, że pobór nieominie i chrześcian, lubo z tego względu obawiają się tu i owdzie niespokojności, bo rajowie nie rychło oswoją się z tą myślą, że wszyscy mieszkańcy Turcji jednakże będą odtąd musieli ponosić ciężary.

Wiadomości handlowe.

Berlin, dn. 6. Października. — Pszenica 80—93 tal., żyto 59—65 tal., jęczmień 46—50 tal., owies 24—29 tal., groch 56—66 tal., rzep zimowy 92—90 tal., rzepik zimowy 92—90 tal., olej rzepiowy 15½ tal., olej lniany 14½ tal., okowita bez beczki 36½ tal.

Szczecin, d. 6. Października. — Pszenica 76—80 tal., żyto 58½ tal., olej rzepiowy 15½ tal., okowita 10 tal.

Gdańsk, d. 5. Października. — Od ostatniego sprawozdania targi angielskie nie uległy materialnej zmianie. Pszenica zagraniczna po najnowszych ostatnich notowaniach zwolna odchodziła, a że dowozy krajowej były znaczniejsze w niektórych wypadkach małemu niżnieniu musiano się poddać. Żniwa są już zupełnie ukończone a chociaż najpomysłniej wypadły młynarze chętnie kupują zeszłoroczne ziarno dla domieszania ze świeżem. Ciągłe susze przeszkadzają robotom około roli i siewów.

W ciągu tygodnia przybyło do Londynu:

Pszenicy. Jęczmienia. Owsa. Bobu i grochu. Siemienia lnianego i rzepaku. Maki cen. z kraju	13,734.	1976.	4333.	1241.	—	33,085.
z zagr.	8340.	2562.	13,561.	3343.	6643.	125.

Targi szkockie, irlandzkie i prowincjonalne utrzymywały się bez zmiany ale i bez dążności ku poprawie.

We Francji ceny widocznie skłaniały się ku upadkowi, mąka tylko była poszukiwaną, bo wszystkie wodne młyny dla braku wody stoją bezczynnie.

W Holandji nowe podwyższenie cen pszenicy możemy zwiastować. W Hamburgu jednak, Berlinie i Szczecinie targi osłabły i odbył utrudnił się.

Na naszej giełdzie żadnego nie było ruchu, a cały obrót ograniczał się do małych na potrzebę miejscowej konsumpcji przez piekarzy lub młynarzy skupowanych partyjek. Widzieliśmy z okolic Gdańska parę łaszt wagi 140 f. które 650 guld. przyniosły. W całym tygodniu przedano ze śpichrza 67 łaszt, a z lądowego dowozu 55 łaszt pszenicy i 3 łaszt jęczmienia.

Szefel berliński.

Placono za łaszt wagi holend. guld. pr.	Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy ze śpichrza	130—132	590—610	3	8	4	3
z dowozów lądowych	126—132	550	3	1	8	3
"	140	650	—	—	—	3
"	110	650	—	—	—	18
jęczmienia	102—103	300	—	—	—	1
"	102—103	300	—	—	—	20

Czas mamy zmienny lecz ciepły i robotom około roli dogodny.

Toruń przebyło bełek sosnowych 34,532, dębowych 2544, 272 łasztów bali, 1580 sztuk id., 134½ kop klepki, 62 cent. konopi.

Kursu zamian. — Londyn 196½, Amsterdam 101, Hamburg 44¾, Makowski Kendzior & Comp.

Przybyli do Poznania dnia 7. Października.

BAZAR: Jezierska z Brochnówka; Żółtowski z Myszkowa; Koszutki z Myszkowa.

HOTEL BAWARSKI: Kosinska z Targowej góry; Kalkstein z Mielżyna.

HOTEL DREZDENSKI: Swiniarska z Kruszcza.

HOTEL DU NORD: Otock z Zaborowa; Kierski z Chrzypyska.

HOTEL PARYSKI: Sławoszewski z Lubowiczek.

POD ŻŁOTĄ GĘSIĄ: hr. Grudziński z Drzążgowa.

południem o godzinie 10. sprzedawać będę w starym Rynku przed wagą miejską

16 silnych koni roboczych

przez publiczną licytację najwięcej dającym za złożeniem natychmiast pieniędzy.

Lipschitz, Król. komissarz aukcyjny.

Młoda Polka, posiadająca muzykę i język niemiecki, szuka umieszczenia jako nauczycielka muzyki. Bliższą wiadomość udzieli księgarnia N. Kamińskiego i Spółki w Poznaniu (w Bazarze).

W domu mego ojca spedytora Falka Fabiana przy placu Sapieżyńskim Nr. 15. otworzyłam

MAGAZYN STROJÓW,

który przez osobisty zakup i stosunki z najsłynniejszemi paryskimi handlami strojów, zaopatrzone został bardzo znacznie na nadchodzącą porę jesienią i zimową w najstaranniejszy wybór towarów balowych i strojów. Pozwalając sobie zawiadomić niniejszemu wysoką szlachtę i wielce szanowną publiczność o założeniu mego handlu, zaręczam obok najpункtualniejszej usługi jak najtańsze ceny.

Poznań, dnia 4. Października 1852.

Augusta Levysohn z domu Falk Fabian.

OBWIESZCZENIE.

Dostawa okras wędzonej dla więźniów domu poprawy w Kościanie na rok 1855. ma być wypuszczoną drogą licytacji dnia 25. Października t. r. w biurze tegoż zakładu. Potrzeba roczna wynosi do 15tu centnarów, kaucya zaś 50 Talarów. Dyrekcyja domu poprawy w Kościanie.

(Dodatek.)

Doniesienie o przejęciu handlu.

Niniejszem donoszę uprzejmie, iż księgarnią i muzykalnią Pana Juliusza Scherka tutaj w mieście nabyłem bez przyjęcia aktywów i passywów, i prowadzę od dzisiaj handel na własny rachunek w dotychczasowym lokalu (w Rynku Nr. 77. naprzeciw odwachu głównego) pod firmą:

Księgarnia i handel sztuk pięknych i muzykaliów Braci Scherków

(Ernest Rehfeld.)

Najusilniej starać się będę, aby odpowiedzieć pod każdym względem żądaniom lubowników literatury, sztuk pięknych i muzyki. Wszelkie kontynuacje zapisanych przez moich panów poprzedników dzieł i czasopismów sprowadzam nadal także bez przerwy.

Poznań, dnia 1. Października 1854.

Ernest Rehfeld,

firma: Księgarnia i handel sztuk pięknych i muzykaliów Braci Scherków.

Potwierdzając powyższe doniesienie Pana Ernesta Rehfeld, polecam najuprzejmiej wszystkim życzliwym mi osobom i przyjaciółom terażniejszego właściciela handlu przeze mnie od 21 lat prowadzonego. Tenże dołoży usilnego starania, aby względy, któremi się handel zaszczycał tak barzo, i za które niniejszem najserdeczniej dziękuję, i dla siebie nadal utrzymać mógł.

Poznań, dnia 1. Października 1854.

Juliusz Scherk.

OBWIESZCZENIE.

Celem wyznaczenia przez licytacya dostawę żywności dla więźniów tutajszego zakładu, t. j. mąki pszennej i żannej, chleba razowego i piekarskiego, na rok 1855., jako też legumin, kaszy i krupy na tenże sam rok, wyznaczony jest termin na dzień 2. Listopada t. r. w biurze Instytutu. O warunkach w témże biurze dowiedzieć się można. Licytujący na mąki powinien złożyć kaucyi w ilości 250 Tal., na kaszy i t. d. 50 Tal.

Dyrekcya domu poprawy w Kościanie.

Rozmaitych cebul kwiatowych, róż każdego rodzaju, bukszpanu do rabat i innych krzewów nabyć można tanio w Poznaniu na Rybakach Nr. 16.

180 sztuk owiec na rzeź zdalnych, między temi 120 skopów stoją w Dom. **Lipe** pod Witkowem na sprzedaż.

OBWIESZCZENIE				D o b r a .				D o b r a .							
Dyrekcji Jeneralnej Ziemstwa w Poznaniu.				D o b r a .				D o b r a .							
Posiadaczy wypowiedzianych przez nas w dniu 8. Maja r. b. a dotąd niezłożonych 4 0/10 i 3 1/2 0/10 listów zastawnych:				D o b r a .				D o b r a .							
Nr. list zast.		D o b r a .		Powiat.		Kwota listu zastaw. Tal.		Nr. list zast.		D o b r a .		Powiat.		Kwota listu zastaw. Tal.	
bież.	amort.	4 0/10.						bież.	amort.						
51	2860	Borzeciczki	Krotoszyn	500	242	2137	Borzeciczki	Krotoszyn	50	17	4030	Chalin	Miedzychód	500	
52	2861	dito	dito	500	256	4934	dito	dito	25	18	4031	dito	dito	500	
55	2864	dito	dito	500	257	4935	dito	dito	25	23	2391	dito	dito	250	
58	2867	dito	dito	500	258	4936	dito	dito	25	30	6897	dito	dito	100	
63	2872	dito	dito	500	259	4937	dito	dito	25	31	6898	dito	dito	100	
71	2880	dito	dito	500	260	4938	dito	dito	25	33	6900	dito	dito	100	
72	2881	dito	dito	500	265	4943	dito	dito	25	34	6901	dito	dito	100	
79	2888	dito	dito	500	266	4944	dito	dito	25	35	6902	dito	dito	100	
97	1720	dito	dito	250	267	4945	dito	dito	25	36	6903	dito	dito	100	
98	1721	dito	dito	250	268	4946	dito	dito	25	37	6904	dito	dito	100	
99	1722	dito	dito	250	271	4949	dito	dito	25	39	6906	dito	dito	100	
101	1724	dito	dito	250	273	4951	dito	dito	25	41	6908	dito	dito	100	
103	1726	dito	dito	250	274	4952	dito	dito	25	43	6910	dito	dito	100	
112	1735	dito	dito	250	275	4953	dito	dito	25	44	6911	dito	dito	100	
115	1738	dito	dito	250	278	4956	dito	dito	25	51	6918	dito	dito	100	
118	1741	dito	dito	250	279	4957	dito	dito	25	52	6919	dito	dito	100	
122	1745	dito	dito	250	281	4959	dito	dito	25	54	6921	dito	dito	100	
127	1750	dito	dito	250	284	4962	dito	dito	25	56	3101	dito	dito	50	
142	4616	dito	dito	100	290	4968	dito	dito	25	58	3103	dito	dito	50	
145	4619	dito	dito	100	291	4969	dito	dito	25	60	3105	dito	dito	50	
146	4620	dito	dito	100	292	4970	dito	dito	25	62	3107	dito	dito	50	
147	4621	dito	dito	100	300	4978	dito	dito	25	64	3109	dito	dito	50	
149	4623	dito	dito	100	302	4980	dito	dito	25	70	7125	dito	dito	25	
150	4624	dito	dito	100	305	4983	dito	dito	25	75	7130	dito	dito	25	
151	4625	dito	dito	100	309	4987	dito	dito	25	76	7131	dito	dito	25	
152	4626	dito	dito	100	313	6595	dito	dito	1000	77	7132	dito	dito	25	
154	4628	dito	dito	100	314	6596	dito	dito	1000	79	7134	dito	dito	25	
160	4634	dito	dito	100	317	6599	dito	dito	1000	81	7136	dito	dito	25	
165	4639	dito	dito	100	327	5611	dito	dito	500	82	7137	dito	dito	25	
166	4640	dito	dito	100	328	5612	dito	dito	500	47	2108	Gołaszyn	Krobia	250	
167	4641	dito	dito	100	332	3174	dito	dito	250	10	1440	Goździchowo	Kościan	100	
175	4649	dito	dito	100	334	3176	dito	dito	250	17	1367	dito	dito	25	
178	4652	dito	dito	100	336	3178	dito	dito	250	18	1368	dito	dito	25	
182	4656	dito	dito	100	338	9838	dito	dito	100	20	1370	dito	dito	25	
185	4659	dito	dito	100	339	9839	dito	dito	100	21	1371	dito	dito	25	
187	4661	dito	dito	100	342	9842	dito	dito	100	24	1374	dito	dito	25	
189	4663	dito	dito	100	343	9843	dito	dito	100	28	6223	dito	dito	1000	
195	2090	dito	dito	50	344	9844	dito	dito	100	39	9146	dito	dito	100	
196	2091	dito	dito	50	345	9845	dito	dito	100	40	9147	dito	dito	100	
200	2095	dito	dito	50	346	9846	dito	dito	100	42	9149	dito	dito	100	
201	2096	dito	dito	50	348	9848	dito	dito	100	43	9150	dito	dito	100	
202	2097	dito	dito	50	352	9852	dito	dito	100	44	9151	dito	dito	100	
203	2098	dito	dito	50	354	9854	dito	dito	100	47	4398	dito	dito	50	
204	2099	dito	dito	50	355	9855	dito	dito	100	46	3294	Kotowo	Buk	100	
206	2101	dito	dito	50	356	9856	dito	dito	100	30	11123	Kłony	Sroda	100	
210	2105	dito	dito	50	361	4800	dito	dito	50	31	11124	dito	dito	100	
212	2107	dito	dito	50	363	4802	dito	dito	50	9	588	Oczkowice	Krobia	1000	
218	2113	dito	dito	50	366	9367	dito	dito	25	28	480	dito	dito	250	
219	2114	dito	dito	50	367	9368	dito	dito	25	36	587	dito	dito	100	
221	2116	dito	dito	50	368	9369	dito	dito	25	37	588	dito	dito	100	
222	2117	dito	dito	50	371	9372	dito	dito	25	39	590	dito	dito	100	
223	2118	dito	dito	50	373	9374	dito	dito	25	46	597	dito	dito	100	
230	2125	dito	dito	50	374	9375	dito	dito	25	51	602	dito	dito	100	
234	2129	dito	dito	50	376	9377	dito	dito	25	56	230	dito	dito	50	
235	2130	dito	dito	50	377	9378	dito	dito	25	25	4212	Pruchnowo	Chodzież	500	
237	2132	dito	dito	50	380	9381	dito	dito	25	38	2487	dito	dito	250	
238	2133	dito	dito	50	383	9384	dito	dito	25	13	4298	Stempuchowo	Wagrowiec	1000	
240	2135	dito	dito	50	9	849	Bobrowniki C.	Ostrzeszów	1000	34	3644	dito	dito	500	
241	2136	dito	dito	50	19	961	dito	dito	100	37	3647	dito	dito	500	
					20	962	dito	dito	100	38	3648	dito	dito	500	
					22	964	dito	dito	100	42	3652	dito	dito	500	
					26	386	dito	dito	50	45	3655	dito	dito	500	
					34	553	dito	dito	25	46	3656	dito	dito	500	
					11	740	Boguszyn	Pleszew	500	54	2182	dito	dito	250	
					13	742	dito	dito	500	57	2185	dito	dito	250	
					14	4027	Chalin	Miedzychód	500	72	5980	dito	dito	100	
					16	4029	dito	dito	500	73	5981	dito	dito	100	

Nr. list zast.	D o b r a,		Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.
	bież.	amort.		
80	5988	Stempuchowo	Wągrowiec	100
81	5989	dito	dito	100
82	5990	dito	dito	100
85	5993	dito	dito	100
86	5994	dito	dito	100
88	5996	dito	dito	100
93	6001	dito	dito	100
105	2737	dito	dito	50
110	2742	dito	dito	50
111	2743	dito	dito	50
113	2745	dito	dito	50
115	2747	dito	dito	50
124	6397	dito	dito	25
126	6399	dito	dito	25
127	6400	dito	dito	25
129	6402	dito	dito	25
135	6408	dito	dito	25
138	6411	dito	dito	25
139	6412	dito	dito	25
140	6413	dito	dito	25
145	6418	dito	dito	25
147	6420	dito	dito	25
148	6421	dito	dito	25
149	6422	dito	dito	25
152	6425	dito	dito	25
155	6428	dito	dito	25
157	3789	dito	dito	250
13	7298	Szoldry	Śrem	25
14	7299	dito	dito	25
3	830	Tarchalin	Krobia	1000
19	373	dito	dito	50
22	534	dito	dito	25
24	536	dito	dito	25
50	597	Witkowo	Gniezno	250
54	261	Wilcza	Pleszew	250
56	109	dito	dito	25
33	944	Zbyszewice	Chodzież	250
72	2474	dito	dito	25
74	2476	dito	dito	25
76	2478	dito	dito	25
39	2224	Zieleniec	Września	50
57	5160	dito	dito	25
58	5161	dito	dito	25
59	5162	dito	dito	25
60	5163	dito	dito	25

31 0/2

65	2651	Górka duchowna	Kościan	20
4	3235	Garzyn	Wschowa	1000
42	3475	dito	dito	100
58	3498	dito	dito	40
59	3499	dito	dito	40
60	3500	dito	dito	40
61	3501	dito	dito	40
14	991	Gącz	Wągrowiec	500
33	849	dito	dito	100
51	654	dito	dito	20
52	655	dito	dito	20
4	1035	Jaraczewo	Śrem	1000
5	1036	dito	dito	1000
6	1037	dito	dito	1000
7	1038	dito	dito	1000
34	884	dito	dito	500
85	1257	dito	dito	40
89	611	dito	dito	20
6	5807	Kawcze	Krobia	1000
63	5555	dito	dito	100
9	2823	Krajewice	dito	1000
25	2562	dito	dito	200
5	2359	Kiekrz	Poznań	1000
6	2360	dito	dito	1000
7	2361	dito	dito	1000
22	1991	dito	dito	200
23	1992	dito	dito	200
47	2522	dito	dito	40
7	139	Kobylniki	Kościan	1000
11	132	dito	dito	500
49	228	dito	dito	100
54	678	dito	dito	40
55	679	dito	dito	40
56	4600	Lipno	dito	40
11	2873	Lipówka	Śrem	40
2	3199	Macewo	Pleszew	1000
13	3069	dito	dito	500
42	3476	dito	dito	40
36	499	Mysłatkowo	Mogilno	500
103	436	dito	dito	20
104	437	dito	dito	20
105	438	dito	dito	20
1	2131	Olbrachcice	Wschowa	1000

Nr. list zast.	D o b r a,		Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.
	bież.	amort.		
2	2132	Olbrachcice	Wschowa	1000
3	2133	dito	dito	1000
19	2266	dito	dito	40
21	1565	dito	dito	20
25	1569	dito	dito	20
8	1648	Oborzysko	Kościan	500
37	1905	Piechanin	dito	200
67	1723	dito	dito	20
25	1134	Tarnowo	dito	40
26	1135	dito	dito	40
7	2403	Twardowo	Pleszew	1000
28	2042	dito	dito	200
42	2319	dito	dito	100
60	2575	dito	dito	40
11	1583	Wróblewo	Szamotuły	1000
56	1321	dito	dito	100
78	1705	dito	dito	40
91	1035	dito	dito	20
6	457	Zakrzewo	Krobia	1000
8	459	dito	dito	1000
34	360	dito	dito	500
35	361	dito	dito	500
147	333	dito	dito	20

wzywamy niniejszym, ażeby te listy zastawne z należącymi do nich kuponami najpóźniej w najbliższym terminie prowizyjnym, to jest od 4. do 16. Stycznia 1855, do kasy naszej złożyli i natomiast inne listy zastawne z kuponami odebrali; w przeciwnym bowiem razie spodziewać się mogą, iż po upływie tego terminu z swym prawem realnym do wyrażonej w listach zastawnych hipoteki specjalnej prekludowani i z pretensjami swemi tylko do Ziemstwa odesłani zostaną, i że Ziemstwo w miejsce wypowiedzianych złożone listy zastawne z należącymi do nich kuponami po potrąceniu kosztów wywołania z przypadającej w najbliższej wersurze prowizyi, na koszt i ryzyko posiadaczy wypowiedzianych listów zastawnych do swego depozytu weźmie.

Poznań, dnia 1. Października 1854.

Szląskie Towarzystwo zabezpieczania od ognia.

Kapitał zakładowy TRZY MILIONY Talarów.

Towarzystwo zabezpiecza po wsiach i miastach za niskimi i stałymi premiami nieruchomości i ruchomości, jako też zbiory żniwne, żywy i martwy inwentarz wszelkiego gatunku.

Blizszą wiadomość udzieli podpisany Agent dla Poznania, który zarazem jest gotów do zabezpieczenia i wygotowania wniosków dotyczących

Nowy **Plug do przegon** wyorywania, który trzy ściany brzozy czysto wyrzyna i ziemię na dwie strony odkłada, ofiaruje po cenie 12 Tal.

Skład Żelaza i Narzędzi rolniczych
H. Cegielskiego, w Poznaniu.

A. KLUG,

przy ulicy Wrocławskiej, Nr. 3.
poleca swój jak najkompletniejszy skład lamp tak zwanych kamfynowych, maszynowych i do posuwania z nowego srebra i mosiądzu, z fabryki Stobwasser & Comp. w Berlinie, z zaręczeniem, iż się dobrze palą.

Polecam także dzwony bardzo białe, cylindry i knoty różnej wielkości.

Obicia (tapety)

w najnowszych wzorach po nadzwyczaj umiarkowanych cenach są do nabycia w moim Handlu towarów galanteryjnych, porcelany, fajansu i szkła.
Nathan Charig. Rynek 90.

W Czerwonéjwsi pod Krzywiniem w powiecie Kościańskim znajduje się na sprzedaż znaczna ilość szczepów w najlepszych gatunkach, jako to wiśni, tereśni, jabłek, gruszek, włośkich orzechów, aprykoz, śliwek, brzoskwin; niemniej rozmaite gatunki drzew i krzewów dzikich.

Mamy jeszcze kilkanaście szefli australskiej pszenicy do siewu na zbyciu.

W. Stefański & Comp. w Poznaniu.

Pewien sklep mleka w Poznaniu potrzebuje jeszcze codziennie kilkadziesiąt lub parę set kwart czystego mleka słodkiego. O warunkach udziela wiadomość

W. Stefański & Comp. w Bazarze

We czwartek dnia 12. m. b. przed południem o godzinie 10. będą na tutejszym targowisku 2. do służby artyleryjskiej niezdatne konie skarbowe, należące do 3ciój 6 funt. baterii 5go pułku artylerii, przez publiczną licytację najwięcej dającym za gotówkę sprzedane.

Kościan, dnia 6. Października 1854.

W dniu dzisiejszym otworzyłam mój handel towarów krótkich i dla dzieci, przełożony z placu Sapieżyńskiego Nr. 14. **na ulicę Fryderykowską Nr. 19.** Upraszam niniejszym Szanowną Publiczność, aby mnie i nadal swemi względami zaszczylić raczyła. Wszystkie do mego zawodu należące roboty, jako też bieliznę i haft biały wykonywam jak najpункtualniej i po najniższych cenach.

A. Reuss.

Na **Zawadach** pod Nr. 94. jest dom i jedna morga gruntu do sprzedania; bliższa wiadomość tegoż u **Jana Balezynskiego,** nauczyciela w **Dolsku.**

Sprzedż drzewa.

Na składzie budowniczego statków Neumana znajduje się pewna ilość drzewa sosnowego w sążniach ciętego z starych sosien; które się szczególnie kwalifikuje dla piekarzów i piwowarów, pojedynczo lub większemi partjami na sprzedaż.

Michaelis Jaffe.

Familia pewna życzy sobie przyjąć kilku gymnazyastów lub z szkoły realnej na stancję, połączoną z korepetycjami stałymi, i dozorem wszelkim, (na żądanie w godzinach wolnych, lekcye na fortepianie w miejscu udzielane być mogą.) Blizsza informacja w księgarni J. K. Zupańskiego ulica Nowa.

W Handlu Bławatnym w Ryнку Nr. 48. wakuje miejsce ucznia.

Stancja i stół na 4. gymnazyastów, na żądanie i korepetycje, w oberży pod Krakusem przy Tomie.

Powóz do podróży z przyborem, dobrze zachowany, stoi na sprzedaż za mierną cenę pod Nr. 18. Wielkich Garbar.

Cukiernia i Fabryka Karmelków

A. Pfiznera

przy ulicy Wrocławskiej Nr. 14. w Poznaniu poleca Szanownej Publiczności swój znaczny skład Cukrów, Karmelków, Czekolady, Konfitur, codziennie świeżych Ciast, jako i do uskutecznienia wszelkich obstałunków po umiarkowanych cenach.

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 6. Października 1854.	Sto-pa pOt.	Na pr. kurant	
		papier-rani	gotowizna
Pożyczka rządowa dobrowolna.	4 1/2	—	99 1/2
dito z roku 1850.	4 1/2	—	99 1/2
dito z roku 1852.	4 1/2	—	99 1/2
Oblig. długu skarbowego	3 1/2	—	85 1/2
dito premii handlu morskiego	—	—	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej	3 1/2	—	82 1/2
dito miasta Berlina	4 1/2	—	98 1/2
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3 1/2	—	96 1/2
dito Prus Wschodnich	3 1/2	—	92
dito Pomorskie	3 1/2	—	97 1/2
dito W. X. Poznańskiego	4	—	101 1/2
dito W. X. Pozn., nowe	3 1/2	—	93 1/2
dito Śląskie	3 1/2	—	90
dito Prus Zachodnich	3 1/2	—	—
Bilety rentowe Poznańskie	4	93 1/2	—
Louisdory	—	—	108 1/2
Akcje kolei żelaznej Starog. Poznańsk.	3 1/2	—	86 1/2